

REDAKCYJA
Gdańsk Tarr Drzewny 3/7
TELEFONY
Centr 335-61 do 65
Sekretariat 335-60
Dz. Miejski 316-87
Śmiało 1 SZCZ 345 17
Red. nocny 335-66
Pismo reklamie zawodów

DZIENNIK BAŁTYCKI

ROK IX NR 277

PIĄTEK, 20 LISTOPADA 1953 R.

Cena 20 groszy.

ADMINISTRACJA
Gdańsk, ul. Gdylskich
Kocynierów 11
Dyrektor delegatury 335-59
Sekretariat deleg. 314-35
Ogłoszenia: Gdańsk, Tarr
Drzewny 3/7 335-80
Pismo wydaje INSTYTUT
PRASY „CZYTELNIK”

TPP-R liczy już ponad 6,5 miliona członków

WARSZAWA (PAP). — Ponad milion nowych członków wstąpiło do TPPR w okresie tegorocznego Miesiąca Pogłębiecia Przyjaźni Polsko - Radzieckiej. Obecnie liczba członków Towarzystwa Przyjaźni Polsko - Radzieckiej przekroczyła 6 mln. 630 tysięcy.

Poważnym czynnikiem sprzyjającym umasowieniu szeregów TPPR była wzmocniona w okresie Miesiąca Pogłębiecia Przyjaźni Polsko - Radzieckiej działalność propagandowa aktywności TPPR oraz współdziałających z nim innych organizacji jak np. Związek Samopomocy Chłopskiej, Liga Kobiet Związku Zawodowy Nauczycielstwa Polskiego. Dużą rolę w popularyzacji wśród naszego społeczeństwa problematyki pracy TPPR odegrały liczne organizowane imprezy artystyczne, odczyty, pogadanki i wystawy o Kraju Rad — potężnym bastionie pokoju i postępu.

W wielu zakładach pracy i instytucjach naszego kraju do TPPR należy w 100 proc. cała załoga. Do takich zakładów m. in. należą: Huta im. 1 Maja w woj. stalinogrodzkim, Zakłady Przemysłu Odzieżowego im. Wiewiórkowskiego w Łodzi, Spółdzielnia Spożywców w Gliwicach i Szpital Powiatowy w Mogilnie, woj. bydgoskie.

Wspaniały sukces współpracy konstruktorów elbląskich z wrocławskimi Pierwszy turbozespół średniej mocy wyprodukowany całkowicie w kraju

W Zakładach Mechanicznych im. K. Świerczewskiego w Elblągu zakończono w ostatnich dniach próby turbozespołu średniej mocy, dla którego generator wykonany został przez zakład M-5 we Wrocławiu. Próby wypadły pomyślnie.

Wykonany prototyp zapoczątkował w kraju produkcję tego rodzaju maszyn. Dalsza produkcja turbozespołów tego typu zaspokoi potrzeby szeregu zakładów przemysłu włókienniczego, cukrowniczego, papierniczego i innych, umożliwiając tym zakładom ponadto uzyskanie wydajnych oszczędności w zużyciu paliwa.

Pierwszy turbozespół wykonany został na podstawie dokumentacji technicznej, opracowanej przez polskich konstruktorów. Projekt turbiny opracowali konstruktorzy Biura Konstrukcyjnego Turbin Zakładów Mechanicznych im. Świerczewskiego w Elblągu — dr S. Perczyński i inż. Brosch pod kierunkiem rektora Politechniki Gdańskiej prof. dr R. Szewalskiego.

Projekt generatora opracowała grupa konstruktorów zakładu M-1 — pod kierownictwem inż. E. Turowskiego przy nadzorze prof. dr B. Dubickiego.

Turbozespół wykonany został

w pracy: kierownik montażu — inż. Bystrek, kierownik kontroli — inż. Abramowicz oraz monterzy — Lech, Goll i Kłębowski.

W zakładach M-5 we Wrocławiu przy wykonaniu i montażu generatora wyróżnili się: inż. Radwan, kierownik wydziału mechanicznego Słoiarski, brygadziści Szymura i inni.

W oparciu o doświadczenia zdobyte przy wykonaniu pierwszych turbozespołów oraz o pomoc Związku Radzieckiego, Zakłady im. Świerczewskiego w Elblągu i zakłady M-5 we Wrocławiu przystąpią do uruchomienia produkcji turbozespołów większej mocy, przeznaczonych dla zakładów energetycznych.

NKW ZSL wzywa wszystkie ogniwa organizacyjne do niezwłocznego rozpoczęcia pracy nad realizacją wielkich zadań jakie stoją przed rolnictwem

WARSZAWA (PAP). W dniu 19 listopada br. odbyło się w Warszawie posiedzenie poszerzonego Plenum Naczelnego Komitetu Wykonawczego Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego z udziałem przewodniczących i sekretarzy wojewódzkich komitetów wykonawczych oraz posłów i zastępców posłów — członków Stronnictwa.

W obradach, którym przewodniczył wiceprezes NKW — Wincenty Baranowski, udział wzięli: wiceprezes NKW Czesław Wysocki, sekretarze NKW — Aleksander Juszkiewicz i Józef Michałski oraz członkowie prezydium NKW — Jan Dąb-Kociot, Jan Szkop, Wacław Szayer, Bolesław Podeworny, Mikołaj Da-

chow, Zofia Tomczyk, Kazimierz Banach i Jan Domański.

W wyniku całodziennych obrad podjęta została następująca uchwała:

„Poszerzone Plenum NKW ZSL po wysłuchaniu i przedyskutowaniu referatu sekretarza NKW ZSL — Aleksandra Juszkiewicza pt.

„Zadania polityczne - organizacyjne ZSL w walce o realizację programu rozwoju rolnictwa w latach 1954-55” i referatu sekretarza NKW ZSL — Józefa Oziemińskiego pt. „Zadania gospodarcze ZSL w walce o zwiększenie produkcji rolnej” — postanowiło przyjąć powyższe referaty jako wytyczne działania Stronnictwa w walce o realizację wielkiego programu podniesienia stopy życia i rozwoju rolnictwa — programowi postawionemu przez IX Plenum KC PZPR.

Plenum wzywa wszystkie ogniwa organizacyjne, aktyw i członków, a przede wszystkim kolegi rolnicy, do realizacji w codziennej pracy wielkich zadań, jakie stoją przed rolnictwem.

Mobilizując własne siły i siły wrogów, ludowcy pracować będą nad dalszym zacieśnieniem sojuszu robotniczo - chłopskiego pod przewodnictwem klasy robotniczej i jej partii PZPR, pod sztandarem ZSL — nad zespoleniem pracujących chłopów wokół hasła Frontu Narodowego dla pokoju i dalszego rozwoju naszej ludowej ojczyzny”.

Denesza kondolencyną

WARSZAWA (PAP). Komitet Centralny PZPR wystosował do Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Czechosłowacji depeszę następującej treści:

Przejdź do głębi wiadomością o zgonie Towarzystwa Bedricha Vody - Pexy, sekretarza KC Komunistycznej Partii Czechosłowacji, łączymy się z Wami w żałobie po bolesnej stracie. Śmierć wyrwała z naszych szeregów nie strudzonego i zasłużonego bojownika o dobro klasy robotniczej i narodu czechosłowackiego, o zwycięstwo sprawy socjalizmu.

Nowy rząd fiński

HELSINKI (PAP). Prezydent Republiki Fińskiej Paasilivi zatwierdził skład nowego rządu utworzonego przez dyrektora naczelnego banku fińskiego Sakari Tuomioja.

Ministerem spraw zagranicznych w nowym rządzie został Ralf Tuomi.

Według oficjalnej wersji, rząd składa się z „fachowców”. W rzeczywistości jednak najważniejsze stanowiska w gabinecie zostały obsadzone przez przedstawicieli skrajnie reakcyjnych stronnictw — partii koalicyjnej i tzw. „Fińskiej Partii Ludowej”.

Narady w Panmunżonie w sprawie składu i terminu konferencji politycznej

PEKIN (PAP). Korespondent Agencji Nowych Chin doniósł z Kaesongu: — 17 listopada rozpoczęły prace dwie podkomisje powołane do omówienia z osobną sprawą i kwestią konferencji politycznej oraz sprawy terminu zwołania konferencji.

Przedstawiciel Korejskiej Republiki Ludowo - Demokratycznej Ki Suk Bok

wysunął konkretne propozycje strony koreańskiej - chińskiej dotyczące formy i składu konferencji.

1. Konferencja polityczna może przybrać formę konferencji dwóch stron na zasadzie równości. Każda ze stron powinna zdecydować, które kraje będą reprezentowały ją na konferencji i poinformować o tym drugą stronę.

2. Wszystkie uchwały konferencji politycznej powinny być podejmowane jednomyślnie przez obie strony.

3. W tym celu, by zapewnić niezakłócony przebieg konferencji politycznej, powinno w niej uczestniczyć pięć zainteresowanych państw neutralnych: Związek Radziecki, Indie, Indonezja, Pakistan i Burma.

Skoro konferencja polityczna przybierze formę konferencji dwóch stron na zasadzie równości z udziałem państw neutralnych, odpowiednim miejscem dla tej konferencji byłby Panmunżon.

Przedstawiciel strony amerykańskiej Arthur Dean nadal oponował w istocie rzeczy przeciwko udziałowi państw neutralnych w konferencji politycznej. Zgłosił on bezpodstawną twierdzenie, że państwa neutralne zaproszone były na konferencję polityczną dopiero po jej zwołaniu i wówczas gdy obrady osiągną pewne konkretne stadium.

Przedstawiciel Korejskiej Republiki Ludowo - Demokratycznej odrzucił ten wniosek.

Na posiedzeniu podkomisji omawiając cel sprawy dążyła konferencja politycznej, strona koreańska - chińska zaproponowała powołanie wspólnej uchwały o zwołaniu konferencji politycznej w grudniu br.

Delegacja polska na VIII sesję Zgromadzenia Ogólnego Narodów Zjednoczonych



Wielki sukces budownictwa Czechosłowacji

PRAGA (PAP). Budownictwo wiskiej elektrowni wodnej oddała 15 listopada br. nowe zwycięstwo. Zakończono budowę zapory, w którą ułożono 275 tys. m sześć. betonu.

Po zakryciu otworów wylotowych zapory, woda rzeki Swratki zaczęła napełniać zbiornik wodny. Do końca br. zbiornik wodny będzie napełniony.

Na zdjęciu: Szef delegacji polskiej na VIII sesję Zgromadzenia Ogólnego Narodów Zjednoczonych — wiceminister spraw zagranicznych M. Naszkowski w rozmowie z szefem delegacji radzieckiej wiceministrem spraw zagranicznych ZSRR A. Wyszyńskim.

Obok stoją minister pełnomocny J. Suchy i minister H. Birecki.

Fot — CAF

Przoruacy hodowcy

Konkurs hodowlany Kół Gospodyń Wiejskich dopomógł do rozwinięcia hodowli

Wytyczne w sprawach rolnictwa, zawarte w tezach wysuniętych przez IX Plenum KC PZPR — to program jeszcze szerszej realizacji hasła sojuszu robotniczo-chłopskiego, to program pomocy udzielanej zarówno spółdzielniom produkcyjnym, jak i indywidualnym gospodarzom małym i średnim w zwiększaniu produkcji rolnej i hodowlanej. P za zamierzony rozwój produkcji rolnej pozwolił na stworzenie masy towarowej wystarczającej na pełne pokrycie rosnących potrzeb ludności miast i wsi.

Stan hodowli był dotąd u nas niedostateczny. Złożyło się na to wiele czynników, a więc zbyt szczupła baza paszowa, brak fachowej pomocy zootechnicznej, a przede wszystkim za małe zainteresowanie hodowlą. Tym bardziej, na tle tych trudności, zasługują na uznanie wyniki konkursu hodowlanego, w którym biorą udział Kół Gospodyń Wiejskich.

W naszym województwie w konkursie hodowlanym wyóniły się zwłaszcza dwa powiaty: kartuski i elbląski.

W powiecie kartuskim w konkursie brało udział około 800 kobiet.

W ich gospodarstwach stan pogłowia trzody chłownej wzrósł o 171 sztuk, cielczek użytkowych o 192 sztuk, maseł o 130 sztuk, owiec o 288 sztuk.

Zakontrowano z tego 102 cieliczki i 270 sztuk trzody chłownej. Prócz tego kobiety pow. kartuskiego dostarczyły 2279 kg iza.

W powiecie elbląskim w konkursie brało udział 257 członkin Kół Gospodyń Wiejskich.

Pogłowia bydła w tym powiecie zwiększyło się o 83 sztuki, owiec użytkowych o 11.565 sztuk. W wyniku konkursu dostarczono ponad plan obowiązkowych dostaw 32.820 kg mięsa, 258.710 i mleka i za kontrowano 517 sztuk trzody chłownej.

A oto kilka nazwisk: Anastasia Drewka z Sierakowic w pow. Kartuski, właścicielka 6-hektarowego gospodarstwa dostarczyła ponad plan 52 kg jaj, 12 prosiąt i

4 bekony. Władysława Wiecezorek ze Stegny — (7 ha) wykonała już wszystkie obowiązujące dostawy wobec państwa, dostarczając ponad plan 3 tys. litrów mleka. Zofia Armatowska z gromady S'are Po'eszki w pow. kościeliskim jest wdową i ma już 65 lat. Gospodaruje sama, bo syn jest obecnie w wojsku. Mimo to, Armato'wka daje sobie doskonałe radę. P za obowiązkowymi dostawami dodaje kowu odstawia 4 bekony i jedno go tuczniaka.

Kobietom nie ustępują mężczyźni. Prezes ZSCh — Jan Sokalski z grom. Kaszkowo w gminie Łęczycze w pow. Łębork dostarczył 6 tuczniaków ponad plan. Szymon Białek (Lichnowy pow. Malbork) dostarczył 5 tys. litrów mleka ponad plan, a Franciszek Kamiński (grom. Dębina) — 7 tys. litrów mleka ponad plan.

Przykład tych małych i średniorolnych gospodarzy dobitnie potwierdza uwagę zawartą w tezach przedjazdowych, że „w indywidualnych gospodarstwach chłopskich istnieją poważne rezerwy produkcyjne”.

Wykorzystanie tych rezerw przyniesie gospodarce narodowej wzrost produkcji rolnej, a właścicielom gospodarstw zapewni wzrost dochodów, oraz ułatwi wykonanie obowiązkowych dostaw. Przykład tych przodujących hodowców powinien stać się bodźcem dla zwiększenia i rozszerzenia hodowli zwierzęcej przez chłopów woj. gdańskiego.

Amerkańska „pomoc” dla Danii

KOPENHAGA (PAP). Rząd USA ustępuje od pewnego czasu zmusić kraje zamieszkałe do nabycia większej partii amerykańskich artykułów rolnych, pochodzących z nadwyżki produkcji. M. in. rząd USA zgodził się do wzięcia daniejskich, domagając się, aby Dania nabyła z magazynów amerykańskich artykuły rolne za sumę około 40 milionów dolarów. Jak wiadomo, Dania jest jednym z głównych eksporterów artykułów rolnych w Europie.

„Dziennik Politiken” stwierdza, że rząd amerykański odrzucał plany Danii zbywania nadwyżek rolnych na rynkach europejskich, ponieważ — jak stwierdza dziennik — „komplikuje to jedynie sytuację rolnictwa europejskiego i prowadzi do obniżki cen artykułów rolnych”.

Poszerzone plenum krajowej komisji działaczy katolickich

WARSZAWA (PAP). W dniach 17 i 18 bm. obradowało w Warszawie poszerzone plenum krajowej komisji duchownych i świeckich działaczy katolickich przy Ogólnopolskim Komitecie Frontu Narodowego.

Obradom, które zgromadziły ponad 150 księży i świeckich działaczy ze wszystkich województw kraju, przewodniczył ks. prof. dr Jan Czuj — przewodniczący krajowej komisji duchownych i świeckich działaczy katolickich

przy Ogólnopolskim Komitecie Frontu Narodowego.

Uczestnicy obrad wysłuchali referatów: sekretarza prezydium komisji — Ryszarda Reiffa na temat wyników zjazdów wojewódzkich świeckich i duchownych działaczy katolickich, posła Konstantego Lubieńskiego, który omówił aktualne problemy gospodarcze naszego kraju oraz Bolesława Właseckiego o aktualnych problemach stosunków państwa i kościoła w Polsce Ludowej.

W wygłoszonych referatach oraz ożywionej dyskusji, w której udział wzięło 40 mówców, podkreślano, że polscy księża i świeccy działacze katolicy pragną swym udziałem we Frontie Narodowym przyczynić się do cementowania i zacieśnienia jedności naszego narodu.

Wiele uwagi poświęcono w dyskusji zagadnieniu ostrego i zdecydowanego przeciwstawienia się oszczerczej propagandzie wrogów naszej ojczyzny, a w szczególności kół niemieckich rewizjonistów. Uczestnicy narady stwierdzali, że będą demaskować wobec rzesz wierzących katolików rewizjonistyczną, wymierzoną przeciwko polskiej racji stanu, politykę kłki Adenauera i jego popleczników.

Dyskusja wykazała również, iż dzierżacze katolicy zjednoczeni w szereżach Frontu Narodowego pragną nadal nie szczepić sił w pracy nad realizacją zadań wpływających z porozumienia zawartego między państwem a kościołem, oraz z oświadczenia episkopatu z dnia 28 września rb.

Na zakończenie obrad plenum komisji krajowej podjęło uchwałę, w której postanawia do końca listopada, miesiąca zorganizować posiedzenia duchownych i świeckich działaczy katolickich przy wojewódzkich komitetach Frontu Narodowego w celu przekazania wniosków narady krajowej oraz omówienia aktualnych zadań komisji wojewódzkich.

Zespół portowy Gdańsk Gdynia zdobył sztandar współzawodnictwa

W dniu wczorajszym podsumowane zostały wyniki III etapu współzawodnictwa pomiędzy portami Szczecin i Gdańsk-Gdynia, w zakresie wydajności pracy przy przeładunkach drobnicy, przy trymerce i sztaurce. Najlepsze wyniki w III etapie współzawodnictwa osiągnął zespół portowy Gdańsk-Gdynia, zwłaszcza w zwiększeniu wydajności pracy przy trymerce.

W zakresie obniżki kosztów własnych największe osiągnięcia miał port szczeciński — ok. 15 proc., podczas, gdy zespół Gdańsk-Gdynia ok. 11 proc.

Ostatnie zwycięstwo, jest piątym niekolejnym zwycięstwem zespołu Gdańsk-Gdynia we współzawodnictwie międzyportowym. W uznaniu zasług pracowników portowych Zarząd Główny Zw. Zaw. Prac. Żeglugi przyznał zespołowi Gdańsk-Gdynia sztandar współzawodnictwa pracy.

Ponury bilans roku brytyjskiej akcji terrorystycznej przeciw ruchowi narodowo-wyzwoleńczemu w Kenii

OIDYDYN (PAP). Mija rok od chwili, gdy władze brytyjskie wprowadziły w Kenię stan wyjątkowy w celu wzniesienia represji przeciwko uczesnikom i ruchowi narodowo-wyzwoleńczego.

Przyznał minister kolonii Lyttelton, w ciągu ubiegłego roku w Kenii zabito i zraniono przeszło 4 tysiące Murzynów, a około 140 tys. aresztowano i poddano „kontrolę lojalności”.

Jak donosi dziennik „Times”, 200 tys. Murzynów wysiedlono z zamknięto w rezerwach. Mieszkańcy ich nieżyli u, a mienie rozrabiało. Wszystkie organizacje murzyńskie są rozwija-

ne, a ich przywódców osadzono w więzieniach. Kenia została przekształcona w obóz wojskowy. Do kraju tego wysłano doborowe oddziały wojskowe, stale wzmacniana. Niedawno do Nairobi przybyła z Anglii 70 brygada piechoty i eskadra bombowców typu „Lincoln”.

Lotnictwo angielskie bombarduje górzyste rejony Kenii, a oddziały wojskowe i policyjne dokonują ekspedycji karnych. Jak stwierdza minister Lyttelton, w ciągu roku od chwili wprowadzenia stanu wyjątkowego przesłano 50 tys. Murzynów stanęło już przed sądem. Kilkadziesiąt tysięcy Murzynów oczekuje jeszcze na rozprawę sądową.

Jak donosi agencja Reuters, w dniu 17 bm. ogłoszono w Nairobi nowe nadzwyczajne zarządzenia, na mocy których władze administracyjne mają prawo stracenia katego Murzyna, który znajdzie się pod zarzutem „działalności terrorystycznej”.

Mimo krwawego terroru władz angielskich, nie są one w stanie zahamować ruchu narodowo-wyzwoleńczego w Kenii. Dziennik „Times” przyznaje, że „nieśposób określić nawet w przybliżeniu, jak długo jeszcze wojska brytyjskie będą musiały przebywać w Kenii”.

Błąd atlantyckich panurgów



W realizacji listopadowego planu połowów

nał nadal przodują rybaczy indywidualni

Rybaczy indywidualni, którzy najlepiej potrafili wykorzystać obecne warunki połowowe i odpo- wiednio dobrać najwydajniejsze łowiska, a także wykorzystali każdą godzinę połowową, przodują w realizacji listopadowego planu. Wykonali oni do 18 bm. włącznie 52,6 proc. miesięcznego planu połowów. Najlepiej realizują swój plan rybaczy indywidualni z bazy gdynińskiej, wykonali oni bowiem do 18 bm. 54,8% planu. Baza Władysława wykonała swój plan w 49,2 proc., a baza na Helu w 39,4 proc.

Wśród załóg kutrowych rybaków indywidualnych są już i takie, które wykonały całkowicie listopadowy plan połowów. Są to „Gdy 3” z szyprem Janem Hermanem, „Gdy 11” z szyprem Janem Kassem, „Gdy 23” z szyprem Leonem Maciuszko, „Gdy 51” z szyprem Franciszkiem Mendiaką i „Wia 51” z szyprem Augustynem Neclem.

Sukcesy w walce o plan listopada zdawdziejają rybaczy indywidualni przede wszystkim łowieniu na najwydajniejszych obecnie łowiskach bliskich, a przede wszystkim na łowisku wschod-

Wiedzą oni doskonale, że w Polsce nikt nie ma złudzeń co do zamiarów i celów Herr Adenauera i jego kłiki. Nikt w Polsce ani na chwilę nie wspominał szerokości pana profesora Hallsteina, „doradcy” bońskiego MSZ, który zapowiedział, iż celem „zjednoczenia Europy” jest „zjednoczenie aż po Ural”. Nikt w Polsce nie zapomniał, że nazajutrz po wrześniowych wyborach w Niemczech zachodnich Adenauer wystąpił z „koncepcją utworzenia „na terytorjach” na wschód od Odry i Nysy „kondominium polsko-niemieckiego”.

Wiedzą oni doskonale, że w Polsce nikt nie ma złudzeń co do zamiarów i celów Herr Adenauera i jego kłiki. Nikt w Polsce ani na chwilę nie wspominał szerokości pana profesora Hallsteina, „doradcy” bońskiego MSZ, który zapowiedział, iż celem „zjednoczenia Europy” jest „zjednoczenie aż po Ural”. Nikt w Polsce nie zapomniał, że nazajutrz po wrześniowych wyborach w Niemczech zachodnich Adenauer wystąpił z „koncepcją utworzenia „na terytorjach” na wschód od Odry i Nysy „kondominium polsko-niemieckiego”.

Wiedzą oni doskonale, że w Polsce nikt nie ma złudzeń co do zamiarów i celów Herr Adenauera i jego kłiki. Nikt w Polsce ani na chwilę nie wspominał szerokości pana profesora Hallsteina, „doradcy” bońskiego MSZ, który zapowiedział, iż celem „zjednoczenia Europy” jest „zjednoczenie aż po Ural”. Nikt w Polsce nie zapomniał, że nazajutrz po wrześniowych wyborach w Niemczech zachodnich Adenauer wystąpił z „koncepcją utworzenia „na terytorjach” na wschód od Odry i Nysy „kondominium polsko-niemieckiego”.

Wiedzą oni doskonale, że w Polsce nikt nie ma złudzeń co do zamiarów i celów Herr Adenauera i jego kłiki. Nikt w Polsce ani na chwilę nie wspominał szerokości pana profesora Hallsteina, „doradcy” bońskiego MSZ, który zapowiedział, iż celem „zjednoczenia Europy” jest „zjednoczenie aż po Ural”. Nikt w Polsce nie zapomniał, że nazajutrz po wrześniowych wyborach w Niemczech zachodnich Adenauer wystąpił z „koncepcją utworzenia „na terytorjach” na wschód od Odry i Nysy „kondominium polsko-niemieckiego”.

Wiedzą oni doskonale, że w Polsce nikt nie ma złudzeń co do zamiarów i celów Herr Adenauera i jego kłiki. Nikt w Polsce ani na chwilę nie wspominał szerokości pana profesora Hallsteina, „doradcy” bońskiego MSZ, który zapowiedział, iż celem „zjednoczenia Europy” jest „zjednoczenie aż po Ural”. Nikt w Polsce nie zapomniał, że nazajutrz po wrześniowych wyborach w Niemczech zachodnich Adenauer wystąpił z „koncepcją utworzenia „na terytorjach” na wschód od Odry i Nysy „kondominium polsko-niemieckiego”.

Wiedzą oni doskonale, że w Polsce nikt nie ma złudzeń co do zamiarów i celów Herr Adenauera i jego kłiki. Nikt w Polsce ani na chwilę nie wspominał szerokości pana profesora Hallsteina, „doradcy” bońskiego MSZ, który zapowiedział, iż celem „zjednoczenia Europy” jest „zjednoczenie aż po Ural”. Nikt w Polsce nie zapomniał, że nazajutrz po wrześniowych wyborach w Niemczech zachodnich Adenauer wystąpił z „koncepcją utworzenia „na terytorjach” na wschód od Odry i Nysy „kondominium polsko-niemieckiego”.

Wiedzą oni doskonale, że w Polsce nikt nie ma złudzeń co do zamiarów i celów Herr Adenauera i jego kłiki. Nikt w Polsce ani na chwilę nie wspominał szerokości pana profesora Hallsteina, „doradcy” bońskiego MSZ, który zapowiedział, iż celem „zjednoczenia Europy” jest „zjednoczenie aż po Ural”. Nikt w Polsce nie zapomniał, że nazajutrz po wrześniowych wyborach w Niemczech zachodnich Adenauer wystąpił z „koncepcją utworzenia „na terytorjach” na wschód od Odry i Nysy „kondominium polsko-niemieckiego”.

Wiedzą oni doskonale, że w Polsce nikt nie ma złudzeń co do zamiarów i celów Herr Adenauera i jego kłiki. Nikt w Polsce ani na chwilę nie wspominał szerokości pana profesora Hallsteina, „doradcy” bońskiego MSZ, który zapowiedział, iż celem „zjednoczenia Europy” jest „zjednoczenie aż po Ural”. Nikt w Polsce nie zapomniał, że nazajutrz po wrześniowych wyborach w Niemczech zachodnich Adenauer wystąpił z „koncepcją utworzenia „na terytorjach” na wschód od Odry i Nysy „kondominium polsko-niemieckiego”.

Wiedzą oni doskonale, że w Polsce nikt nie ma złudzeń co do zamiarów i celów Herr Adenauera i jego kłiki. Nikt w Polsce ani na chwilę nie wspominał szerokości pana profesora Hallsteina, „doradcy” bońskiego MSZ, który zapowiedział, iż celem „zjednoczenia Europy” jest „zjednoczenie aż po Ural”. Nikt w Polsce nie zapomniał, że nazajutrz po wrześniowych wyborach w Niemczech zachodnich Adenauer wystąpił z „koncepcją utworzenia „na terytorjach” na wschód od Odry i Nysy „kondominium polsko-niemieckiego”.

Wiedzą oni doskonale, że w Polsce nikt nie ma złudzeń co do zamiarów i celów Herr Adenauera i jego kłiki. Nikt w Polsce ani na chwilę nie wspominał szerokości pana profesora Hallsteina, „doradcy” bońskiego MSZ, który zapowiedział, iż celem „zjednoczenia Europy” jest „zjednoczenie aż po Ural”. Nikt w Polsce nie zapomniał, że nazajutrz po wrześniowych wyborach w Niemczech zachodnich Adenauer wystąpił z „koncepcją utworzenia „na terytorjach” na wschód od Odry i Nysy „kondominium polsko-niemieckiego”.

Wiedzą oni doskonale, że w Polsce nikt nie ma złudzeń co do zamiarów i celów Herr Adenauera i jego kłiki. Nikt w Polsce ani na chwilę nie wspominał szerokości pana profesora Hallsteina, „doradcy” bońskiego MSZ, który zapowiedział, iż celem „zjednoczenia Europy” jest „zjednoczenie aż po Ural”. Nikt w Polsce nie zapomniał, że nazajutrz po wrześniowych wyborach w Niemczech zachodnich Adenauer wystąpił z „koncepcją utworzenia „na terytorjach” na wschód od Odry i Nysy „kondominium polsko-niemieckiego”.

Rewizjonści zachodnio-niemieccy odrobnie ściszyli głos — jak to się mówi: „położyli uszy po sobie”. Oświadczają, że wprawdzie „nał nie uznają” granicy na Odrze i Nysie, ale gorąco zapewniają, że nie mają na myśli zmiany tych granic „przy pomocy siły”. Gotowi są „rokować” na wet w tej sprawie. Nie z Polska, oczywiście, albowiem doskonale sobie zdają sprawę z tego, że Polska Rzeczpospolita Ludowa z nikim rokowań na temat swych nienaruszalnych granic prowadzić nie będzie.

Gotowi są więc rokować (i „rokują”) z wypadkami narodu polskiego spod znaku „komika” (ko-mitet Miko-łajczyka), „mię-dzymorza” (sanacyjnych „mocarstwów”) i „białego konia” — Andersa. Wychodzący w Londynie „Dziennik Polski” publikuje właśnie cykl „wywiadów” przeprowadzonych przez wysłannika tego pisma z szeregiem odwetowców w rodzaju b. hitlerowskiego pułkownika, a obecnie „przywódcy” SPD, Carlo Schmida, członka Bundestagu, Herberta Wehnera, i przywódcy „ruchu europejskiego” — Fritza Erlera.

Naród polski przejrzał rewizjonistów neohitlerowskich

Wszystkie te „wywiady” poświęcone są sprawie przyszłych „rokowań polsko-niemieckich” w kwestii granic na Odrze i Nysie. „Czas przyszły” w tych wywiadach, robionych przez agenta wywiadu amerykańskiego z agentami wywiadu bońskiego określony jest na wymagowaną chwilę, gdy „Polska nie będzie podlegać władzy komunistycznej”. Mi mowolny hołd szubrawców dla patriotyzmu polskiej klasy robotniczej.

Te zapewnienia odwetowców, że nie myślą o „użyciu siły” i te „kontakty” ich ze zgniłkami polskiej emigracji, oczywiście nie są obliczone nawet na polskiego słuchacza „Głosu Ameryki” czy „Bibisi”. Odwetowcy zachodnio-niemieccy są zbrodniarzami — re- cydywistami, ale nie są kompletnymi dumiami.

Wiedzą oni doskonale, że w Polsce nikt nie ma złudzeń co do zamiarów i celów Herr Adenauera i jego kłiki. Nikt w Polsce ani na chwilę nie wspominał szerokości pana profesora Hallsteina, „doradcy” bońskiego MSZ, który zapowiedział, iż celem „zjednoczenia Europy” jest „zjednoczenie aż po Ural”. Nikt w Polsce nie zapomniał, że nazajutrz po wrześniowych wyborach w Niemczech zachodnich Adenauer wystąpił z „koncepcją utworzenia „na terytorjach” na wschód od Odry i Nysy „kondominium polsko-niemieckiego”.

Satyra polityczna

Wiceprezydent USA, Nixon, odbywający obecnie tournée po krajach Dalekiego Wschodu, oświadczył, że Stany Zjednoczone dumne są z takiego sojusznika, jakim jest Czang Kai-szek. (Z prasy)



Sojusznik, z którego można być dumnymi! (L.O. krwały pokój, o demokrację ludową)

„idei” przekształcenia Niemiec za chodnich w „serce” agresywnego bloku atlantyckiego, coraz silniej naciska klawisze szantażu, gróźb, przekupstw — aby uzyskać od rządu francuskiego zobowiązanie przeforsowania w parlamencie francuskim ratyfikacji „armii europejskiej”. Ale im więcej USA naciskają — tym silniej rośnie opór. Decydująca „gra” ma nastąpić podczas konferencji „trzech” na Bermudach.

„Sprawa dania Niemcom bronii do ręki i przyznanie suwerenności Republice Federalnej” będzie głównym tematem konferencji bermudzkiej — pisze amerykańska agencja „United Press”. Tak więc, do tej właśnie „gry” na Bermudach, jako „przygrywka” mają służyć bońskie „zapewnienia”, że odwetowcy zachodnio-niemieccy „nie myślą o użyciu siły”.

Ta „nowa” taktyka odwetowców zachodnio-niemieckich bynajmniej nie jest nowa. „Najlepszą metodą jest skrytość i podstęp — pouczał swych podwładnych Adolf Hitler. — Cele niemieckie nie mogą być naturalnie urzeczywistnione w kilka dni, ani nawet w kilka tygodni. Musi być uniknięcie wszystkiego, co mogłoby wzbudzić nieufność za granicą”.

Bonn i Waszyngton wyobra-

Czy reklama w handlu socjalistycznym jest potrzebna?

— Poproszę o pomadkę do warg. — Jaki odcień? — Jaśniejszy... o... ten będzie dobry. — Co jeszcze? — Nic, dziękuję. Kremu przeciw zmarszczkom ani gałek kapie- lowych nie macie, więc... — Właśnie, że mamy. — Jakiej produkcji? — Naszej, polskiej. — Co pani mówi? A ja tak szukam i kremów i gałek... — A my mamy duże zapasy i

Wzrost cen artykułów żywnościowych we Francji

PARYŻ (PAP). Oficjalny biuletyn statystyczny podał, że w ciągu ostatnich dwóch tygodni wzrosły we Francji ceny 39 artykułów żywnościowych. Wzrosły w szczególności ceny mięsa, niektórych gatunków ryb, jarzyn, owoców, sera, masła i jaj.

W 125 rocznicę śmierci Schuberta

MOSKWA (PAP). Dnia 19 listopada br. minęła 125 rocznica śmierci F. Schuberta. Radziecki świat muzyczny uroczystie obchodził tę pamiętną datę. Związek Kompozytorów Radzieckich zorganizował 18 bm. w centralnym domu kompozytorów w Moskwie wieczór poświęcony pamięci Schuberta. Referat o twórczości Schuberta wygłosił krytyk muzyczny I. Martynow.

Soki pomidorowe, suszona mieszanka kompotowa Przemysł owocowo-warzywniczy rozszerza asortyment produkcji

WARSZAWA (PAP). W zakładach przemysłu owocowo-warzywnego dobiegają obecnie końca przygotowania do rozpoczęcia produkcji szeregu nowych wyrobów. Jeszcze przed końcem bież. roku mają ukazać się w sprzedaży pierwsze, próbne partie nowych rodzajów konserw warzywnych i warzywno-mięsnych. Będzie to m. in. fasolka w sosie pomidorowym, fasolka z parówkami, wzgl. kiełbasą oraz bigos. Nowym uzupełnieniem produkcji będą soki warzywno-mięsne. Trwają również przygotowania do produkcji pitnego soku pomidorowego.

Przodujące statki PLO w III kwartale

W uzupełnieniu naszych artykułów z 15 bm. i 19 bm. podajemy pełną listę 11 przodujących w III kwartale br. statków PLO, ustaloną przez komi- sję współzawodnictwa. 1) S-s „Narwik”, 2) m-s „Warszawa”, 3) m-s „Piast”, 4) m-s „Gen. Walter”, 5) m-s „Prezydent Gottwald”, 6) s-s „Jarosław Dąbrowski”, 7) s-s „Kościuszko”, 8) m-s „Lechistan”, 9) s-s „Hel”, 10) m-s „Hugo Kołłątaj”, 11) s-s „Gliwice”. Jak z powyższego wynika, załoga s-s „Gliwice” zajęła we współzawodnic- twie w III kwartale br. 11 miejsce, a nie II jak podaliśmy na skutek błędów drukarskiego w dniu wczorajszym. Za- toża „Gliwice” zajęła natomiast II miej- sce w milionowym kwartale wśród załóg statków II Eksploatacji PLO.

Narody — to nie stado baranów

Mylą się panowie z Wall Street i ich słudzy z Bonn. Narody nie są stadem bezmyślnych baranów, które będzie można zaprowadzić na rzeź pod przewodnictwem hitlerowskich kozłów, przebranych w skórę „europejską”. Atlantycy panurgowie poparzą sobie palce przy próbie takiej operacji, jak już poparzyli je sobie przy kilku innych okazjach.

Doskonałe, lecz za mało znane artykuły

Wytwarzają się nieraz absurdal- ne sytuacje. Oto na przykład prze- mysł środków odżywczych wypro- dukował w bieżącym roku kon- centrat owocowo-witaminowy o dużej zawartości witaminy C i o poważnych wartościach leczni- czych. Artykuł ten, z powodu

Surowe kary na nieuczciwych pracownikach aparatu skupu i spekulantów kułackich

CIECHANÓW (PAP). Sąd Wojewódz- ki dla woj. warszawskiego na sesji w- jazdowej w Ciechanowie rozpatrywał

Organizacja Narodów Zjednoczonych jest, jak wiadomo, instytucją wcale niebidną. Na jej fundusze składają się przecież składki wszystkich członków. A tymi członkami są narody całego świata, które część swoich pieniędzy wnoszą na utrzymanie ONZ. Niekiedy kosztem poważnych wyrze- czeń w dziedzinie wewnętrznej go- spodarki.

A ponieważ ONZ, jak się rzekło, na kłopoty materialne narzekad nie może, przeciwnie, ma czasem wątpliwości, co robić z nadmiarem gotówki, więc szuka odpowiednich źródeł jej ulokowania.

I znalazła! Skarbnik ONZ nie miał nawet żadnych z tym kłopotów. Oświadczył, że przeciw funduszów Organizacji nie może lokować w fabryce wody sodowej. Postanowił więc za 70 milionów dolarów nabyć akcje dużych przed- sięsiębiorstw.

Zdźwinię się, jakich... Wybór był bardzo prosty. Kon- cernów zbrojeniowych: Dupont de Nemours, General Electric i Ken- nesott Copper Corporation. Oczywiście nie namawiamy skar- bnika ONZ, pana Monod, by zajął pod firmą tej wielkiej między narodowej organizacji fabrykę wo- dy sodowej, ale w tym czasie, gdy opinia całego świata zainteresowa- na jest debatą na temat rozbroje- nia — ta pokojowa organizacja lokuje swoje pieniądze w fabry- kach, pracujących dla celów zniszczenia... Pan Monod twierdzi, że najwła- śniejszą rzeczą jest dobra lokata i procenty od kapitału, a czy to będzie woda sodowa, czy produk- cja broni — to wszystko jedno. Może skarbnikowi ONZ — bo nam nie... Quis

S'MIAŁO i szacerek

Rozpacz bez granic

W felietonie pt. „Płukać czy nie płukać” skarżyła się „Katarzyna”, że w sklepie MMH w Gdyni odmówiono jej jak drobnej grzeczności, jak umycie mięsa przed zmieleniem. Skarga ta nie pozostała bez echa. Echo odezwano się nawet aż z Warszawy. Centralny Zarząd Miejskiego Handlu Mięsem wnikliwie rozpatrzył reklamację „Katarzyny”. I odpowiedział... odpowiedział, że:

„1) Mięso, przeznaczone do sprzedaży, winno znajdować się w stanie sanitarno-higienicznym, nie budzącym żadnych zastrzeżeń.

2) Życzenia klientów, aby myć mięso przed mieleniem, mogą wpłynąć ujemnie na wartość konsumpcyjną mięsa z uwagi na zakażenie wodą, która nigdy nie będzie sterylna, a odwrotnie — jest w naszych warunkach terenowych zawsze zakażona.”

W pierwszej chwili zadaliśmy sobie tylko szeptem pytanie: czy aby na pewno twierdzenie „winno znajdować się” znaczy to samo co „znajduje się”? Ale już w następnej chwili ogarnęła nas rozpacz. Czy doprawdy trójmiasto jest w takich „warunkach terenowych”, że ma zawsze zakażoną wodę? Do tej pory wierzyliśmy głęboko, że nie tylko taka biedna, głucha prowincja, jak Gdańsk, ale nawet sama stolica ma w kranach wyłącznie filtrowaną wodę, doskonale nadającą się do mycia surowego mięsa.

Blagamy więc kompetentne czynniki: dajcie nam wodę „sterylną”, którą zwiększy wartość konsumpcyjną naszego mięsa! Nie pozostawiajcie nas w naszych „warunkach terenowych!” — lub spowodujcie inny styl odpowiedzi Centralnego Zarządu MMH. Red.

Ne chcemy nocnych wędrówek

Ludność gmin Puck, Strzelno i Krokowo w pow. wejherowskim narzeka ostatnio na pociąg nocny, który odjeżdża z Pucka o godzinie 22.43, a przyjeżdża do Krokowa o godz. 23.51.

W zimie ub. roku pociąg ten był w Krokowie już ok. godz. 22, gdyż nie czekał w Pucku na ostatni pociąg z Gdyni i Helu. Pasażerowie spodziewali się, że w tym okresie zimowym zachowany będzie taki sam rozkład jazdy. Do Pucka przyjeżdża pociąg z Redy o godz. 20.32 (wyjazd z Gdyni o 19.26), a z Helu przyjeżdża pociąg o godz. 21.30 (wyjazd z Helu o 19.53), z pociągami tymi mogłaby więc być „krzyżówka” pociągu do Krokowa, w Swarzewiu. W ten sposób pasażerowie nie musieliby czekać kilku godzin w Pucku i byłiby w domu już o godz. 23, a nie — jak obecnie — o godz. 1.

Ponieważ przyjazd pociągu do Krokowa o północy jest zimą wygodny niż niewygodny, prosimy DOKP o usprawnienie komunikacji na tym odcinku.

Jeden z pasażerów

Zbyt uniwersalny przedział

Pociąg nr. 9414 do Mysłowic, odjeżdżający z Gdyni o godz. 5.46, miał w swoim składzie w dniu 17 bm. wagon, w którym trzy przedziały przeznaczone dla matek z dziećmi.

Na stacji Gdańsk Gł. do wagonu tego wsiadł inwalida w starszym wieku, opierający się na laskach i z trudem przeciskający się przez natłoczony korytarz. Widząc wolne miejsca siedzące, inwalida otworzył drzwi przedziału, aby wejść do środka, usłyszał jednak gniewny protest: „Nie wolno! Nie wolno! To przedział dla matek z dziećmi”. Pasażer — inwalida wojenny — cofnął się grzecznie, zwrócił jednak uwagę, że oba miejsca przy oknie przeznaczone są dla inwalidów i mają nawet

przybite odpowiednie tabliczki. Nikt mu nie odpowiedział, drzwi zatrzasnęły się z hałasem. Inwalida pozostał na korytarzu, ciężko wspierając się na laskach.

Młoda osoba, która z takim gniewem odprawiła inwalidę, miała ze sobą książki i podręczniki, ale za to ani jednego dziecka, sama więc bezprawnie zajmowała miejsce w przedziale. Dziwnym też wydaje się brak zrozumienia ze strony innych pasażerów, które nie zgodziły się, aby wolne miejsce zajął człowiek, tak ciężko poszkodowany przez los.

Główną winę ponosi tu jednak obsługa pociągu, która jedyną w wagonie przedział, mający miejsca dla inwalidów, przeznaczyła dla matek z dziećmi, mogących doskonale pomieścić się w każdym innym przedziale. DOKP powinna odpowiednio pouczyć swoich pracowników, gdyż niedopuszczalne jest, aby inwalida wojenny nie miał prawa skorzystać z przysługującego mu miejsca.

Eug. Tymoczyszyn Orlowo

Polska ludowa specjalną opieką otacza matki i dzieci. Taką samą opieką jednak otoczyć się inwalidzi — weterani wojny, dlatego też wierzymy głęboko, że DOKP przeprowadzi w tej sprawie dochodzenie i za pociągnie temu, aby podobny fakt mógł jeszcze kiedykolwiek się zdarzyć. Red.

Winnych LISTACH

MARZENIE OLIIWIAN

Mieszkańcy Oliwy, którzy są zmuszeni do przechodzenia wiozozem przez ul. Bażyńskiego, mają nielada problem do rozwiązania: jak przejechać przez tę niebezpieczną ulicę, aby nie zostać przejechanym przez jakieś rozjeżdżone auto, czy inny motocykl, gnające w nieprzejezdnych mroczkach, jak uskakujące w ciemnościach przed oczyma wyż. wym. niebezpieczeństwem, nie łamiąc sobie przy tej okazji nogi na licznych wybojach i dziurach?

Ob. Maria Leśniewska, która pisze do nas o tym, wyraża nadzieję, że może jednak Prez. MRN w Gdańsku zlituje się nad zmaltretowanymi i zupełnie już zgnębnymi oliwianami i doprowadzi do tego, aby nad tą ulicą zabłysło światło choć jednej latarni ulicznej.

Czy jesteś członkiem TPP-R?

FACHOWCY POSZUKIWANI

2 st. konstruktorów, 2 kreślarzy, kopistę, st. technologa, st. kalkulatora, technika normalizacji, technika — mechanika na gospodarkę narzędziową, głównego mechanika zatrudnią natychmiast Elbląskie Zakłady Naprawy Samochodów w Elblągu, ul. Dojazdowa 14. 2084-K

Kontyngent do księgowości zatrudnią Gdańskie Zakłady Remontowo — Montażowe, Oliwa, ulica Armii Radzieckiej Nr 20. 2118-K

Szewców, mechanika — kier. wnika pralni zaangażuje natychmiast Z. B. W. O. nr 24 w Gdyni, Władysława IV nr 38 (barak) tel. 47-58. 2121-K

OGŁOSZENIA DROBNE

NIERUCHOMOŚCI

SPRZEDAM działkę budowlaną, wiadomość: Gdynia, Chylińska 306. 3405-P

SPRZEDAM domek jednorodzinny z ogrodem. Mieszkała wolna: 3 pokoje, kuchnia (centralne ogrzewanie). Cena 150 000. Gdynia, Rulnia — Zagórze, Abrahama 44. 7773-G

BIERZMY PRZYKŁAD Z WARSZAWY

Pociąg elektryczny jest wprawdzie niesłychanym udogodnieniem dla mieszkańców trójmiasta, w godzinach rannych panuje w nim jednak tłok, który bardzo utrudnia podróżującym kobietom, będącym w poważnym stanie — pisze „Ela”. — W Warszawie, z daleka już odznaczają się niebieskimi paskami na szybach przedziały dla kobiet w poważnym stanie i małych z dziećmi. Czy gdańska DOKP nie mogłaby pomyśleć o wprowadzeniu i u nas tej pożytecznej innowacji?

MINIMALNA ROZBIJALNOŚĆ...

W odpowiedzi na notatkę pt. „Dlaczego?” w sprawie przedwczesnego wyprawiania pociągów nr 44017 Kanał Kałuzki — Gdańsk Główny z Gdańska Półn. DOKP wyjaśnia, że po zbadaeniu sprawy nie stwierdzono przedwczesnego wyprawiania tego pociągu. Przyczyną nieporozumienia jest minimalna rozbieżność pomiędzy zegarkiem podróźnym a kierownikiem pociągu.

Ponieważ nie chodziło tu o jednego podróźnego, ale o bardzo wielu, czy nie należałoby raczej przystąpić, że minimalna rozbieżność istnieje pomiędzy zegarkiem podróźnym a zegarkiem kierownika pociągu?

A FE, TAKI BRAK HIGIENY!

W sklepie MMH nr 204 przy ul. Stalina w Sopocie znajduje się w sprze-

daży brudna szklina — pisze ob. Z. B. z Sopotu. — Przyczyna tego leży niewątpliwie w niewłaściwym dozwoleniu mięsa i wędlin, które ładowane są na samochód bez opakowania i części — ego znajdują się, pod stopami personelu, wydajującego towar. Dyrekcja MMH powinna usprawnić do stawy i zarządzić ładowanie mięsa i wędlin na samochód w koszach, podobnie, jak to czynią piekarnie w piecyz-wem.

ZAPATRZENIE

TRZEBA USPRAWNIC

Sklep mięsny nr 22 przy ul. Długiej w Gdańsku cieszy się dużą frekwencją, nie zaspokaja jednak potrzeby okolicznych mieszkańców — pisze ob. Janina Wisniewska. — Po godz. 15 nie ma już w tym sklepie tłuszcza, taniejszym wędlin ani porobów. Ponieważ większość pracujących kobiet może czynić zakupy dopiero po południu, zapatrzenie sklepu należałoby usprawnić.

Przydałoby się również usprawnienie zapatrzenia sklepu spożywczego nr 4 przy ul. Ogarnie, gdyż brak tam zup w kostkach, fasoli i grochu.

SMUTNE, ALE PRAWDZIWE...

W odpowiedzi na notatkę pt. „Dwa projekty pasażera” WPK GG w Gdańsku wyjaśnia, że tabliczki z rozkładem jazdy były w ubiegłych latach umieszczone na przystankach, zostały jednak zniszczone przez chuliganów. Obecnie WPK GG opracowuje nowy, bardziej urwajny rodzaj tabliczek. Mamy nadzieję, że tak trwały, że chuligani nareszcie zrezygnują ze swoich chuligańskich wystryków.

Jeżeli chodzi o drugi projekt „pasażera”, to sprawa wybudowania poczekalni na placu przed dworcem gdyniskim nie jest aktualna ze względu na rozbudowę dworca.

SPORT • SPORT • SPORT • SPORT • SPORT

Towarzystwo Piłkarzy Stoczni Gdańskiej

III ligowy zespół piłkarski gdańskich Stali rozegra w niedzielę 22 bm. na stadionie Budowlanych we Wrzeszczu o godz. 11 towarzyskie spotkanie piłkarskie. Przeciwnikiem piłkarzy Stoczni Gdańskiej będzie dobra drużyna Gwardii z Białogostoku.

W przedmeczcu, o godz. 8 rezerw Stali zmierzą się z beniaminkiem III ligi — Kolejarzem „Arka” (Gdynia).

Piłkarze kończą sezon

Tegoroczny sezon piłkarski zakończy się w najbliższą niedzielę 22 bm. spotkaniami II rzutu o Puchar Polskiej na szczeblu centralnym. Dalsze mecze pucharowe odbędą się już na wiosnę przyszłego roku.

O wejściu do 1/8 finału spotkają się następujące drużyny:

Gwardia (Kraków) — Kolejarz (Warszawa), Ognio (Bytom) — Gwardia

II (Kraków), Spójnia II (Warszawa) — Górnik (Bytom), Kolejarz (Szczecin) — Kolejarz (Olsztyn), Spójnia (Lubań) — Stal (Mielec), Stal (Sosnowiec) — Włókniarz (Andrychów), Górnik (Radlin) — Kolejarz (Kluczbork), Gwardia II (Warszawa) — Górnik (Wałbrzych), Kolejarz (Leszno) — Górnik II (Bytom), Unia II (Chorzów) — zwycięzca meczu Stal (Rzeszów) — Budowlani (Chorzów), Spójnia (Gniezno) — Włókniarz (Kraków), Budowlani (Opole) — Włókniarz II (Łódź), CWKS II — CWKS I, Gwardia (Kielce) — Górnik II (Radlin), Ognio II (Kraków) — Unia (Chorzów).

Spotkanie Budowlani (Gdańsk)

— Górnik (Zabrze), które miało się odbyć również w dniu 22 bm., przełożone zostało na termin późniejszy.

Szachowe mistrzostwa Polski

W 10 rundzie turnieju szachowego o mistrzostwo Polski, Piater pokonał Witkowski, a Szymański — Dodek. Partie: Ciejka — Dworzynski, Luczynowicz — Grynfeld i Grabczewski — Szapel zakończyły się remisowo. Pozaostatnie partie odłożono.

Po dziesiątej rundzie prowadzi 811-wa 6,5 pkt. (2 partie odłożone) przed Makarczykiem i Ziemblińskim — po 6 pkt. (po jednej partii odłożonej).

Jutro w radio

DNIA 21 LISTOPADA 1953 R. SOBOTA
6.20 — Muzyka, 6.30 — DZIENNIK, 6.45 — Muzyka, 7.50 — Program „gł”, 7.55 — Wład, 8.00 — Muzyka, 8.15 — Serwis CZRM dla rybaków, 11.50 — Komunikaty, 12.04 — DZIENNIK, 12.15 — „Na swoją własną nutę”, 12.45 — Aud. dla wsi, 13.00 — Koncert, 13.15 — Kom. PIHM, 13.40 — Utwory na altówkę, 13.55 — Komunikaty i informacja, 14.10 — Aud. dla klas I—II, 14.30 — Aud. dla klas VI, 14.50 — Muzyka, 15.00 — Utwory skrzypcowe, 15.10 — „Jeszcze Polska” — fragm. pow. St. Zielińskiego, 15.30 — Aud. dla dzieci,

Pod światło

»Szpindel«

— Trzeba wymienić — zaopiniował, a ja nie zadawałam żadnych pytań, nie chcąc zdradzić braku podstawowych wiadomości z dziedziny instalacji wodociągowej. Koszt wymiany miał wynieść ca 20 zł. Zgodziłam się radośnie, bo prawdę powiedziawszy, dość już miałam tej całej historii.

Nie upłynęły dwa tygodnie, jak wrócił nasz monter z nowym płytakiem. Pięknym mosiężnym, z szklanymi.

— Tylko takie wyrobki, innych nie ma. Kosztuje 60 zł. Robota osobno. Założymy?

Co miałam odpowiedzieć? — Założymy — jęknął cichutko.

Zakładanie odbyło się tak: — Szpindel do luzu! Niech pani poda zwykłe gwóźdź.

Datum, ale tknęło mnie że przez czucie, kiedy monter bez skrępułów powyrzucił do śmieci jakieś precyzyjne zawleczki, a na ich miejsce wypychał zwyčajne gwóźdź. Potem coś tam powyciągał obcęgami, coś poprzeręcał, coś po obcinał, dopasował, wreszcie uszedł na drabinę. Z kolei dębali się w basenie, cały czas brzdękając przeklinając. Zatkaliśmy uszy i śledziliśmy z niepokojem dalsze losy pływak.

Nagle: cich! młotkiem w twó ramię, które widocznie zachowywało się nie tak jak trzeba. Ramię nie wytrzymało i pękło na dwoje. Zmartwiałam, ale fachowiec błąd na mnie okiem z wyśokości szóstego szczebla i powiedział:

— Wszystko szmele i tyle! Jak oni w tych fabrykach pracują! Co wziąć do ręki — trach! i po kłopotach...

— Może nie należało tak na siłę młotkiem... — próbowałam śmiało interweniować, ale fachowiec aż podskoczył z oburzenia.

— Co takiego? Mam się może cackać w rękawiczkach? A to do bre!

Swoją niepotrzebną wagą rozjątrzyłam montera do tego stopnia, że wpełchnęwszy pośpiesznie pływak do środka i podwiązuwszy złamane ramie pakułami, odstawił drabinę i uznał robotę za skończoną.

— Czy... czy... aby działa? — odważyłam się po raz ostatni.

Zamiast odpowiedzi fachowiec pociągnął błyskawicznie za łańcuszek, który widocznie nie spodziewał się tego, bo... pozostał mu w ręce. Natomiast pływak, przywołany jakimś cudem do życia, zaczął pluć strumieniami wody bez chwili wytchnienia.

Niestety nie mogę zakończyć żadną hydrauliczną powiastką z tej prostej przyczyny, że sprawa pływak-ciągła jeszcze nie załatwiona. Za to dośladam do prostego wniosku, że nie mają racji ludzie, narzekający na brak fachowców. Fachowcy są! Pierwszorzędni! Tylko szpindel do chrzanu! Krystyna



Adam Dudziński, słuchacz II roku Technikum W.F. jest zarówno dobrym uczniem jak i utalentowanym sportowcem. W meczu Budowlani (Gdańsk) — Włókniarz (Łódź) o Puchar Polski zdobył on decydującą o zwycięstwie gdańszczan bramkę. Na zdjęciu: Dudziński przy tablicy w czasie lekcji matematyki.

Koszykarze gdańskiego Kolejarza rozpoczynają rozgrywki o mistrzostwo I Ligi

W najbliższą niedzielę rozpoczynają się rozgrywki o mistrzostwo I ligi koszykówki męskiej. W spotkaniach II-ligowych weźmie udział jako reprezentant naszego województwa zespół Kolejarza PRK (Gdańsk).

Koszykarze gdańscy rozegrają swe pierwsze spotkanie ligowe w niedzielę 22 bm. w Elblągu o godz. 16 w hali sportowej w parku Modrzewie. Przeciwnikiem

Koszykarze gdańskiego Kolejarza rozpoczynają rozgrywki o mistrzostwo I Ligi

drużyny Kolejarza będzie AZS (Szczecin). W przedmeczcu o godz. 14.30 rezerwa Kolejarza spotka się z Budowlanymi (Elbląg).

LOKALE

ZAMIEŃ mieszkanie: pokój z kuchnią, na większej w trójmieście, Gdańsk — Biskupia 4/25. 7768-G

ZAMIEŃ 2 pokoje, kuchnię, słuźbowy, samodzielne centrum Gdyni, na 3 pokoje, kuchnię, samodzielne — Gdynia. Wiadomość: tel. 52-23. 7776-G

ZAMIEŃ dwa pokoje, łazienkę — na trzy pokoje z kuchnią, Gdynia, świętojańska 33/9. 3407-P

ZAMIEŃ 3,5 pokoju, kuchnię, wygody, Wrzeszcz, na dwa pokoje, kuchnię i jeden pokój, kuchnię — Gdańsk — Sopot, Oferty „Dwa mieszkania”. Biuro Ogłoszeń „Prasa”, Gdańsk. 7736-G

PRACA

AKWIZYTOR wynajmowany do zbierania zamówień na portrety poszukiwany. Strudno! Poznań, Sienkiewicza 3a. 2112-K

ZGUBY

POZOSTAWIONO w pociągu osobowym Łódź — Gdynia 18. 11. br. przy wyładunku w Gdyni paczkę (materiał elektrotechniczny). Znaćzmię prosimy o zwrot. Gdynia, Hotel Dworcowy, Bojanowski. 7766-G

ZGUBIONO przepustkę Stożni Gdańskiej na nazwisko Madejski, Stanisław, zamieszkały: Wrzeszcz, Klonowicza 1e. 7773-G

ZGUBIONO legitymację — Zw. Zaw. Prac. Budowl. wystawioną w 1950 r. na nazwisko Krefft Gerard, Nowy Port, Krzywa 29. 7774-G

GMYS Klara, Wrzeszcz, Klonowicza 22c — zgubiła przepustkę Stożni Gdańskiej. 7769-G

ZAGUBIONO kartę rybacką Nr 3011, odpis obywatelski i kartę powołania do wojska, Jan Lisakowski, Hel, Gen. Sikorskiego 7. 3394-P

UNIEWAŻNIAMY pieczęć: „Gminna Spółdzielnia” Samopomoc Chlopska” w Nowej Karczmie”. 7775-G

ZIMEK Maria, Wrzeszcz — Dekerta 6 — zgubiła kartę meldunkową. 7779-G

KIERZNIKOWICZ Kazimierz, Łobez (woj. szczeciński), ul. Bieruta 21 — zgubił legitymację służbową nr 59512 wydaną przez Dyrekcję Okręgowa Szkołena Zawodowego w Szczecinie. 7794-G

WOŹNIAK Stefan, Chylnia, ul. Kartuska 1 — zgubił przesyłkę Nr 228 firm T. O. S. 3404-P

SOKOŁOWSKI Tadeusz — Teczew, ul. Elżbiety 6 — zgubił kartę wstępu Nr 865 na teren kolej. wyd. DOKP — Gdańsk. 7790-G

NAUKA

NAUCZE szybko pisownia sukien. Oferty pod „7767” Biuro Ogłoszeń „Prasa” — Gdańsk. 7757-G

ROZNE

OBEŁGE rzuconą na ob. Zdrojewskiego Franciszka, zamieszkałego w Oruni — cofam i przekazam. Pana-stuk Leokadia, Orunia, Nowiny 33. 7772-G

WARSZTAT SZEWSKI Spółdzielni Inwalidów „WYBRZEŻE” Gdynia ul. Strajkowiecka 21 PRZYJMUE wszelkie naprawy i reperacje obuwia 2117-K

Dnia 18. XI. 1953 r. po długich i ciężkich cierpieniach zmarł

† p.

Ludwik Jurkiewicz

INŻYNIER

Pogrzeb odbędzie się dnia 21 bm o godz. 15.30. Wyrowadzenie zwłok nastąpi z kaplicy cmentarnej na cmentarz garnizonowy, o czym zawiadomiam pogrzebno w głębokim żalu

ZONA I RODZINA

7797-G